

niedziela, 06.12.2020

Chrzest i Eucharystia w "Didache"

Omawiając wskazania zawarte w *Didache*, swego rodzaju „kompedium starożytnej gminy chrześcijańskiej” z 50-100 r. po Chr., widzimy jak wiele z dzisiejszych form wyznawania i przeżywania naszej wiary sięga swoimi korzeniami Kościoła starożytnego i znajduje swoje źródło w nauczaniu Ojców Apostolskich. *Nauka Dwunastu Apostołów* omawia również niektóre kwestie związane z celebracją chrztu i Eucharystii, które odcisnęły swoją konkretną pieczęć na dzisiejszej praktyce i teologii tych sakramentów inicjacji chrześcijańskiej.

Odnosnie do chrztu *Didache* naucza: „Jeśli nie masz wody żywej, chrzczij w innej, jeśli nie możesz w zimnej, chrzczij w ciepłej. Jeśli brak ci jednej i drugiej, polej głowę trzy razy wodą w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Ponownie anonimowy autor *Nauki* osadza treść Ewangelii w praktycznych ramach konkretnych wskazań. Jezus mówi: „Udzielajcie chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego!” (por. Mt 28,18-19), a *Didache* precyzuje „jak” tego chrztu można i należy udzielać. Samo słowo „chrzest” (gr. *baptisma*) pochodzi od greckiego słowa *baptizo*, które oznacza „zanurzać”. Etymologia chrztu wskazuje zatem na podstawową formę jego udzielania w pierwszych wiekach – przede wszystkim przez „zanurzenie” i to w „żywej wodzie”, czyli rzece, wodzie płynącej, nie zaś stojącej (Jezus przyjął chrzest w rzece Jordan nie zaś np. w jeziorze Genenezaret). Już jednak autor *Didache* wyjaśnia, że najważniejszy jest sam znak wody, „materia” obrzędu chrztu, i dopuszcza jego udzielanie poprzez zwykłe polanie wodą, a nie koniecznie poprzez zanurzenie. Oczywiście dzisiaj, kiedy Kościół dopuszcza udzielanie chrztu w obu formach, wydaje nam się, że w tym nauczaniu *Didache* „nie ma niczego ciekawego”. Pamiętajmy jednak, że autor *Nauki* poruszał się w „teologicznej próżni”, a wspólnota Kościoła zarówno w kwestiach liturgicznych jak i doktrynalnych „stawiała dopiero pierwsze kroki”. Stąd powyższy cytat o chrzcie, który wskazuje na wodę (zimną bądź ciepłą, żywą bądź jakąkolwiek inną), „polanie” jako dopuszczalną formę, oraz słowa Jezusa zawierające formułę trynitarną („w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”) jako zasadnicze dla sprawowania chrztu, jest bardzo ważnym punktem odniesienia dla kształtowania się praktyki celebracji chrztu.

Didache zawiera także wskazówki dotyczące sprawowania Eucharystii. Drogi Czytelniku, czy znasz słowa pieśni „Dziękujemy Ci, Ojcze nasz”? Słowa tej pieśni są w całości inspirowane tekstem *Didache* i cytują nasze dzieło praktycznie dosłownie (z niewielkimi adaptacjami). Są one podane jako „modlitwa dziękczynna” przy sprawowaniu Eucharystii. W *Didache* czytamy:

„Co do Eucharystii, składajcie dziękczynienie w taki oto sposób:

Najpierw przy kielichu: Dziękuję Ci, Ojcze nasz, za świętą winorośl Dawida, sługi Twego, którą objawiłeś nam przez Jezusa, sługę Twego. Tobie chwała na wieki! (...).”

Modlitwa dziękczynna *Nauki Dwunastu Apostołów* kończy się słowami: „Niech przyjdzie łaska i przeminie ten świat (nie „przemieni”)! Hosanna Bogu Dawidowemu! Kto święty, niech podejdzie, kto nim nie jest, niech czyni pokutę! *Marana tha!*”

Ostatnie słowa modlitwy dziękczynienia, w tym wezwanie *Marana tha!*, które można tłumaczyć dwojako, tzn. „Przyjdź, Panie!” bądź „Pan przychodzi”, są wyrazem przekonania pierwszych chrześcijan o rychłej „paruzji”, czyli powrocie Pana Jezusa na ziemię, aby dokonać sądu nad światem. W dzisiejszej liturgii Mszy św. znajdujemy echo tego przeżywania Eucharystii jako pamiątki życia, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, a zarazem tęsknoty i przygotowania na Jego ponowne przyjście w słowach aklamacji po przeistoczeniu,

np. „Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał, Chrystus powróci”. I w tych słowach znajdujemy pewne odniesienie do tekstu *Didache*.

Ks. Marek Szynkowski

W artykule wykorzystano grafikę użytkownika Dimitris Vetsikas ze strony Pixabay.